

## MAREK ŻYLICZ

ur. 1923; Góra Pomorska



|                         |  |
|-------------------------|--|
| Miejsce i czas wydarzeń | Dąbie, dwudziestolecie międzywojenne   |
| Słowa kluczowe          | rodzina ; dzieciństwo ; dwudziestolecie międzywojenne ; projekt Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Wirtualna podróż w czasie ; majątek ziemski Dąbie; rodzina Żylicz |

### Wakacje w majątku Dąbie

Znałem Dąbie jeszcze przed wojną. Zanim uciekliśmy z Pomorza na Lubelszczyznę, bywałem tam z ojcem podczas wakacji. Moje wrażenia z tych pierwszych kontaktów z majątkiem lubelskim i okolicami Dąbia, bo odwiedzaliśmy również i sąsiednie miejscowości, były trochę takie jakbym znalazł się jeżeli nie w okresie feudalizmu, to przynajmniej w XIX wieku. Stosunki społeczne i sposób gospodarowania nawiązywały do dawnych tradycji w większym stopniu niż na Pomorzu, gdzie ze względu na kontakty z Niemcami było zupełnie inaczej. W Dąbiu niektóre rzeczy mnie dziwiły, jeżeli nie raziły – zwłaszcza bardzo starożytne obyczaje, jak na przykład to, że właściciela majątku całowało się w rękę. Nawet kobiety wiejskie całowały dłonie panów. Rzecz nie do przyjęcia na Pomorzu. Tak samo to, że się do dorosłego człowieka, pracownika, mówiło na „ty”, a nie „wy”, jak na Pomorzu – to też mnie trochę dziwiło. Niemniej jednak, mimo że robiło to wrażenie takie trochę dziwne na chłopcu nastoletnim, mi się podobało. Wydawało mi się to bardziej swojskie, polskie, nawiązujące do historii, literatury – tak człowiek wyobrażał sobie dawną polską wieś.

|                         |  |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2015-03-06, Warszawa                           |
| Rozmawiał/a             | Tomasz Czajkowski                              |
| Prawa                   | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |